



Sygn. akt III UK 217/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2011 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 21 lipca 2010 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że oddala odwołanie,

2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 grudnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił przyznania ubezpieczonemu W. D. prawa do emerytury, uzasadniając ową decyzję tym, że ubezpieczony nie osiągnął wieku 65 lat i nie posiada żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach, a do dnia 31 grudnia 2008 r. nie ukończył też wymaganego wieku 60 lat.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 marca 2010 r. zmienił wyżej opisaną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, poczynając od dnia 2 listopada 2009 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził ustaleniem, iż ubezpieczony urodził się w dniu 1 listopada 1949 r., jest osobą uznaną za całkowicie niezdolną do pracy, w związku z czym pobiera rentę, oraz legitymuje się okresem składkowym wynoszącym 29 lat i 7 miesięcy i okresem nieskładkowym wynoszącym 4 miesiące. Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, sąd pierwszej instancji uznał z kolei, iż zasadniczą kwestią wymagającą rozważenia była ocena spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek nabycia prawa do emerytury określonych w art. 29 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 1523, poz. 1227 ze zm.). Sąd Okręgowy stwierdził równocześnie, że musi respektować treść tych przepisów, jednakże dokonując ich wykładni jest zobligowany do przeprowadzenia jej w zgodzie z konstytucyjną zasadą równości kobiet i mężczyzn w zakresie zabezpieczenia społecznego. Uwzględniając tę zasadę, a także biorąc pod uwagę „ugruntowane w naszym systemie” uprzywilejowanie wyrównawcze, sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż zasadne jest przyjęcie, że mężczyznom po ukończeniu 60 lat, posiadającym co najmniej 35 lat okresów składkowych i nieskładkowych albo mającym co najmniej 25 – letni okres składkowy i nieskładkowy oraz uznanym za całkowicie niezdolnych do pracy, przysługuje prawo do emerytury.

W następstwie apelacji wniesionej od powyższego wyroku przez pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w której zarzucono temu wyrokowi naruszenie art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z

FUS, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lipca 2010 r. oddalił tę apelację.

Sąd Apelacyjny przypomniał bezsporne okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy, zaznaczając że ubezpieczony spełnił do dnia 31 grudnia 2008 r. wszystkie warunki niezbędne do przyznania mu świadczenia emerytalnego, za wyjątkiem osiągnięcia wieku 60 lat. Wiek ten osiągnął bowiem w dniu 1 listopada 2009 r. Sąd drugiej instancji zaznaczył równocześnie, że o ile przepis art. 46 ustawy emerytalno – rentowej w powiązaniu z art. 29 tej ustawy nakłada na ubezpieczonych obowiązek spełnienia warunków w nim określonych do dnia 31 grudnia 2008 r., to jednak warunek wieku jest możliwy do „wykonania” jedynie w stosunku do kobiet urodzonych po dniu 31 grudnia 19948 r. a przed dniem 31 grudnia 19949 r. W stosunku do mężczyzn warunek ten jest natomiast niemożliwy do spełnienia, gdyż mężczyzna urodzony po dniu 31 grudnia 1948 r. wiek 60 lat osiągnie najwcześniej w dniu 1 stycznia 2009 r. Okoliczność ta powoduje zróżnicowanie uprawnień kobiet i mężczyzn w zakresie zabezpieczenia społecznego, skutkując ich nierówną sytuacją prawną. Mając bowiem zagwarantowane prawo do emerytury w obniżonym wieku, mężczyzna urodzony w tym przedziale wiekowym co kobieta, spełniający wszystkie pozostałe warunki, nie ma możliwości skorzystania z przysługującego mu prawa w sytuacji, w której kobieta z możliwości takiej może skorzystać. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trzeba zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że stosując prawo należy dokonywać wykładni przepisów w zgodzie z konstytucyjną zasadą równości kobiet i mężczyzn oraz przy uwzględnieniu ugruntowanego w polskim systemie uprzywilejowania wyrównawczego. Pogląd ten wpisuje się również w linię orzecniczą Sądu Najwyższego wytyczoną wyrokiem z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 182/07 (OSP 2009 nr 12, poz. 128), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż zgodnie z art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 79/7 z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE Polskie Wydanie Specjalne 2004 Rozdział 05 Tom 01 s. 215) zasada równego traktowania oznacza brak jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na płeć bądź bezpośrednio, bądź pośrednio. Powyższy przepis jako bezpośrednio skuteczny może być z kolei powoływany

przed sądami krajowymi. Sąd krajowy zaś jest zobowiązany w tego rodzaju sytuacji do niestosowania wszelkich dyskryminujących przepisów krajowych, bez konieczności żądania lub oczekiwania uprzedniego uchylenia tych przepisów przez ustawodawcę oraz do zastosowania wobec członków gorzej traktowanej grupy przepisów obowiązujących wobec osób należących do tej drugiej kategorii. Wskazując na przedstawione wyżej motywy, sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny zarzut organu rentowego, iż sąd orzekający nie był uprawniony do dokonywania wykładni przepisów w sposób wcześniej wskazany.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 lipca 2010 r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył ten wyrok w całości i w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie polegające na ustaleniu na podstawie wymienionych przepisów prawa do emerytury wnioskodawcy niespełniającemu na dzień 31 grudnia 2008 r. warunku osiągnięcia wieku 60 lat,
2. art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zasady ustalania prawa do emerytury w obniżonym wieku dyskryminują mężczyzn ze względu na ich płeć,
3. art. 4 Dyrektywy Rady nr 79/7 z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu go za podstawę rozstrzygnięcia w przypadku, gdy sytuacja wnioskodawcy nie polega na dyskryminacji ze względu na płeć, ale jest dopuszczalna w świetle art. 7 ust. 1 lit. a) tej Dyrektywy różnicowaniem wieku emerytalnego.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenia

odwołania, a także zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący podał, że jego zdaniem jest ona oczywiście uzasadniona wobec rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w podstawach kasacyjnych, poprzez ustalenie prawa do emerytury wnioskodawcy niespełniającemu na dzień 31 grudnia 2008 r. warunku osiągnięcia wieku 60 lat.

W celu uzasadnienia zarzutów kasacyjnych skarżący przypomniał z kolei, że przepis art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej ma jasną treść, a jego wykładnia językowa nie budzi wątpliwości. Dlatego też potrzeba interpretacji tego przepisu poprzez sięganie do wykładni pozajęzykowej (np. systemowej) wydaje się być niedopuszczalna. Tymczasem sąd drugiej instancji, odchodząc od literalnego brzmienia ustawy emerytalnej, dokonał derogacyjnej wykładni systemowej art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Skarżący powołał się równocześnie na pogląd prawny zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2009 r., I UK 243/08 (LEX nr 571847) i stwierdził, że pozwala on na przyjęcie, iż warunki wskazane w treści art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej nie odnoszą się w ogóle do kwestii płci. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, aby w niniejszej sprawie odwoływać się do treści art. 4 ust. 1 Dyrektywy 79/7/EWG i na jego podstawie dokonywać derogacji art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. W tym wypadku zachodzi bowiem jedynie zróżnicowanie wieku emerytalnego dopuszczalne na podstawie art. 7 ust. 1 lit. a) tej Dyrektywy. Wskazał także skarżący na poglądy Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do zróżnicowania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, zgodnie z którymi takie zróżnicowanie nie stanowi naruszenia zasady równości wyrażonej w treści art. 32 i art. 33 Konstytucji. Na koniec organ rentowy przypomniał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r., K 63/07 (OTK-A 2010 nr 6, poz. 58), w którym Trybunał podtrzymał dotychczasowe stanowisko o konstytucyjności owego zróżnicowania, wskazując jednak na konieczność stopniowego odstępowania od uprzywilejowania kobiet. Dlatego też, zdaniem organu rentowego, proces ten nie może polegać na obniżaniu wieku emerytalnego mężczyzn, do czego w skutkach

prowadzi wykładnia zastosowana przez Sąd Apelacyjny, ale do podnoszenia wieku emerytalnego kobiet.

Ubezpieczony w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wniósł o jej nieprzyjęcie do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia – o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania według załączonego spisu kosztów. Ubezpieczony podniósł przy tym, że w jego ocenie zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty wobec niego nie są uzasadnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zawarte w skardze kasacyjnej organu rentowego zarzuty są usprawiedliwione. Zarzuty te dotyczą w pierwszej kolejności naruszenia art. 46 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Wypada zatem przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 powołanej ustawy ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1, mogą przejść na emeryturę:

- 1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy;
- 2) mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje zaś ubezpieczonym, którzy:

- 1) ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami oraz
- 2) w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawali w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę są uprawnieni do renty z tytułu niezdolności do pracy (ust. 2). Spełnienia warunków, o których mowa w ust. 2, nie wymaga się od ubezpieczonych, którzy przez cały wymagany okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, podlegali ubezpieczeniu

społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy (ust. 3).

Z kolei w myśl art. 46 ust. 1 tejże ustawy prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa;
- 2) warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r.;

Jeżeli zaś ubezpieczony, o którym mowa w ust. 1, nie zawarze umowy o przystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego w terminie do dnia 31 grudnia 1999 r., uważa się, że ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego (ust. 2).

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje za konieczne stwierdzić, że przepisów tych nie można wyklądać w oderwaniu od założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych przyjętej od dnia 1 stycznia 1999 r., w następstwie której regulacje zawarte w obu cytowanych przepisach znalazły się w obowiązującym porządku prawnym. Istotą tego systemu (po jego reformie) jest powszechność. W miejsce dotychczas rozproszonych i fragmentarycznych regulacji, wprowadził on względnie jednolite zasady określania świadczeń emerytalno-rentowych. Równocześnie jednak obowiązujący od dnia 1 stycznia 1999 r. system miał charakteryzować się ograniczeniem zakresu podmiotowego wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, które wynikało z założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych. Charakterystyka celów podjętej reformy została wyczerpująco omówiona zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185). Dlatego jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, iż jednym z tych celów było urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Jak to

skonkludował TK w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie K. 5/99, reforma systemu emerytalno-rentowego miała na celu m.in. ograniczenie uprawnień do wcześniejszej emerytury i ujednoczenie wieku emerytalnego. Miała więc ona charakter racjonalnie uzasadniony, według wyraźnie ustalonych kryteriów. Oceniając proporcjonalność ograniczenia prawa do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, trzeba z kolei zwrócić uwagę na strukturę ustawy. W dziale II tej ustawy emerytury dla ubezpieczonych zostały zróżnicowane według kryterium urodzenia; dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. (rozdział 1), przed 1 stycznia 1949 r. (rozdział 2) oraz przepisy szczególne dotyczące emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. (rozdział 3). Struktura ustawy jednoznacznie wskazuje więc na to, że zamiarem ustawodawcy było ewolucyjne kształtowanie emerytur, z uwzględnieniem m.in. praw nabytych. Ogólnie ustawa utrzymała bowiem dotychczasowe zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., natomiast ograniczyła takie możliwości dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. Regulacja zawarta w art. 29 (i odpowiednio art. 46 ust. 1) powołanej ustawy ma przy tym charakter przejściowy, gdyż dotyczy ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie tej ustawy osiągnęli wiek co najmniej 50 lat. Ze względu na zasadniczo odmienny model ubezpieczeń społecznych, do tej kategorii ubezpieczonych nie dałoby się odnieść wymagań z art. 24 ust. 2 tej ustawy. Dlatego ten sposób modyfikacji dotychczasowych regulacji i opartych na nich uprawnień określa się często jako „wygaszanie dotychczasowych uprawnień, z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji”. W konsekwencji uznać należy, że zróżnicowanie sytuacji adresatów omawianych przepisów ma charakter proporcjonalny. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada równości wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP winna być rozumiana w ten sposób, że wynika z niej nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa, ale w obrębie określonej kategorii. Dlatego też traktowane równo, a zatem według jednakowej miary oraz bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących, powinny być wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną (istotną). Wspomniane zróżnicowanie jest uzasadnione również z punktu widzenia zasad

sprawiedliwości społecznej. Obie te cechy charakteryzujące zróżnicowanie uprawnień emerytalnych przyjęte w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS potwierdził Trybunał Konstytucyjny, orzekając w wyroku z dnia 12 września 2000 r. K. 1/00 (OTK 2000 nr 6, poz. 185), że przepisy art. 29 i art. 46 tej ustawy są zgodne z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Na wyjątkowy charakter obu wymienionych przepisów niejednokrotnie zwracał uwagę również Sąd Najwyższy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84, czy też wyrok tego Sądu z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81).

Ubezpieczony jako osoba urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r. (wiek 60 lat, jak ustalił sąd drugiej instancji, osiągnął w dniu 1 listopada 2009 r., a więc urodził się w dniu 1 listopada 1949 r.) należy do tej kategorii ubezpieczonych, w stosunku do której ustawodawca, w ramach „wygaszania dotychczasowych uprawnień z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji”, przewidział wprawdzie możliwość nabycia uprawnień emerytalnych na zasadach dotychczasowych, jednakże (co już wyżej zostało wyjaśnione) wyłącznie na podstawie szczególnych uregulowań mających charakter przejściowy i wyjątkowy. Dał temu wyraz w cytowanym wyżej art. 46 ustawy o emeryturach i rentach. Przepis ten, co trafnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2009 r., I UK 243/08 (LEX nr 571847), jest (zaś) przejściowy w tym sensie, że dotyczy wąskiej grupy ubezpieczonych, gwarantując im prawo do wcześniejszej emerytury, mimo iż prawo to nie jest przewidziane przez nowy system emerytalno-rentowy. Celem takiej regulacji jest osłabienie niedogodności wynikających z nowego systemu dla osób, które nabywały ekspektatywę emerytury w starym systemie. Cechą relewantną dla tej regulacji jest (z kolei) fakt urodzenia w okresie od 1949 r. do 1968 r., fakt nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz fakt ukończenia wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 29 ustawy, do 2008 r. Wypada dodać do tych stwierdzeń, iż owe dodatkowe – w stosunku do regulacji zawartej w art. 29 – warunki określone w art. 46 ustawy emerytalnej (urodzenie po dniu 31 grudnia 1948 r., wiek i staż emerytalny osiągnięty do dnia 31 grudnia 2008 r., a także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego), są wspólne dla kobiet i

mężczyzn. Z treści omawianego przepisu nie wynika natomiast odstępstwo od takiego samego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. To odstępstwo wynika bowiem ze związanego z nim pośrednio art. 29 ustawy emerytalnej. I ono nie narusza jednak zasady równości wobec prawa, ponieważ pozostaje w bezpośrednim związku z celem i treścią prawa do wcześniejszej emerytury (a konkretnie do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym). Przewidziane w art. 29 zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest przy tym przejawem respektowania przez ustawodawcę powszechnie akceptowanej w polskim systemie ubezpieczeń społecznych zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, uzasadnionego względami społecznymi i szczególną rolą, jaką kobieta miała i ma do spełnienia w rodzinie, w naszym kręgu kulturowym (por. słusznie powołane w skardze kasacyjnej wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 29 września 1997 r., K 15/97, OTK 1997 nr 3-4, poz. 37, z dnia 5 grudnia 2000 r., K 35/99, OTK 2000 nr 8, poz. 295, z dnia 23 października 2007 r., P 10/07, OTK-A 2007 nr 9, poz. 107, czy też z dnia 12 grudnia 2007 r., K 33/07, OTK-A 2007 nr 11, poz. 162).

Reasumując ten wątek rozważań należy zatem stwierdzić, że: „prokonstytucyjna” wykładnia art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wbrew odmiennemu stanowisku sądu drugiej instancji, nie może prowadzić do wniosku, iż przepis ten znajdzie zastosowanie również w stosunku do tych ubezpieczonych (mężczyzn), którzy nie spełnili wszystkich warunków do uzyskania emerytury przewidzianych w art. 29 tej ustawy, a więc także warunku ukończenia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat, najpóźniej do dnia 31 grudnia 2008 r. Argumentem za przyjęciem poglądu będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku nie może być również fakt, że konieczność spełnienia przez mężczyzn do dnia 31 grudnia 2008 r. warunku osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat w istocie prowadzi do tego, iż omawiany art. 46 nie znajdzie zastosowania w stosunku do żadnego mężczyzny, który urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r., natomiast z regulacji w nim zawartej będą mogły skorzystać wyłącznie kobiety. Po pierwsze bowiem, taka sytuacja, o czym była już mowa, jest wynikiem przyjęcia zaaprobowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet. Po drugie, jest ona następstwem,

również zaaprobowanej w tym orzecznictwie, reguły, że wprowadzony ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nowy system świadczeń emerytalnych przewiduje wprawdzie przejściowe utrzymanie przywilejów dotyczących możliwości nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ale co do zasady odnosi się tylko do tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli, bez względu na płeć, wiek co najmniej 50 lat, a więc urodzili się nie później niż w dniu 31 grudnia 1948 r. Odstępstwo od tej zasady dotyczące osób, które urodziły się w latach 1949 – 1968, jest zaś obwarowane kolejnymi warunkami (m.in. polegającymi na spełnieniu przesłanek nabycia prawa do emerytury do dnia 31 grudnia 2008 r.) i stanowi wyraz „stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji”. Po trzecie wreszcie, możliwość nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej przez kobiety także nie dotyczy wszystkich kobiet urodzonych w latach 1949 – 1968, lecz tylko tych, które urodziły się nie później niż do dnia 31 grudnia 1953 r. Potwierdzenia stanowiska sądu drugiej instancji nie należy poszukiwać również w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., P 10/07 (OTK-A 2007 nr 9, poz. 107), mocą którego art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach został uznany za niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który – odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu 55 lat i co najmniej 30 – letniego okresu nieskładkowego – osiągnął 60 lat i co najmniej 35 – letni okres składkowy i nieskładkowy. Nie wdając się w szczegóły wypada bowiem podkreślić, że wyrok ten akceptuje zasadę uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, a niezgodność art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej z Konstytucją RP (z jej art. 32 i art. 33) wiąże z odmiennym traktowaniem przez ustawodawcę kobiet i mężczyzn legitymujących się odpowiednio długim stażem ubezpieczeniowym, który w przypadku kobiet pozwala im na nabycie prawa do emerytury, natomiast nie czyni tego w odniesieniu do mężczyzn. Kryterium porównawczym jest więc tutaj płeć i staż ubezpieczeniowy, co musi prowadzić do wniosku, iż omawiany wyrok dotyczy sytuacji w oczywisty sposób odmiennie od tej, z którą mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Uzasadniony jest również sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady Nr 79/7/EWG z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE. L. 79.6.24) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu go za podstawę rozstrzygnięcia w wypadku, gdy sytuacja prawna wnioskodawcy nie polega na dyskryminacji ze względu na płeć, ale jest dopuszczalnym w świetle art. 7 ust. 1 lit. a) owej Dyrektywy różnicowaniem wieku emerytalnego. W tym zakresie wypada przede wszystkim przypomnieć, że zgodnie z art. 4 ust. 1 Dyrektywy Nr 79/7/EWG zasada równego traktowania oznacza brak jakiejkolwiek dyskryminacji ze względu na płeć, bądź bezpośrednio, bądź pośrednio przez odwołanie się, zwłaszcza do stanu cywilnego lub rodzinnego, w szczególności jeżeli chodzi o „zakres stosowania systemów i warunki objęcia systemami”. Nie ma przy tym wątpliwości, że cytowany przepis jest przepisem bezpośrednio skutecznym (por. wyrok ETS z dnia 30 stycznia 1997 r. w sprawie C-139/95 Livia Balestra przeciwko Istituto Nazionale della Previdenza Sociale, Rec. 1997, s. I-00549), a zatem jako przepis wystarczająco precyzyjny i bezwarunkowy może być powoływany przez jednostki przed sądami krajowymi w celu wykluczenia zastosowania jakiegokolwiek przepisu prawa krajowego niezgodnego z tym przepisem (por. sprawa 71/85 Niderlandy przeciwko Federatie Nederlandse Vakbeweging, Rec. 1986, s. 3855, pkt 21; sprawa 286/85 McDermott i Cotter przeciwko Minister for Social Welfare i Attorney-General, Rec. 1987, s. 1453, pkt 14; sprawa C-154/92 Remi van Cant przeciwko Rijksdienst voor pensioenen, Rec. 1993 s. I-03811, pkt 18). W art. 7 Dyrektywy przewidziano wszakże odstępstwo od uregulowanego w jej art. 4 zakazu dyskryminacji. Stosownie do wynikającej z art. 7 derogacji dyrektywa 79/7 nie narusza prawa państw członkowskich do wyłączenia z jej zakresu „ustalenia wieku emerytalnego dla celów przyznania rent i emerytur oraz skutków mogących z tego wypływać w odniesieniu do innych świadczeń”. Odstępstwo to, jako wyjątek od zasady musi być wprawdzie interpretowane wąsko, jednakże (czego nie dostrzega sąd drugiej instancji) obejmuje ono możliwość zróżnicowania wieku emerytalnego. Wykładając ten przepis, ETS w wyroku z dnia 23 maja 2000 r., C-196/98 (LEX nr 82778, ECR 2000/5B/I-03701) stwierdził zaś między innymi, iż na podstawie art. 7

ust. 1 lit. a dyrektywy 79/7 w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego dyrektywa ta nie narusza prawa Państw Członkowskich do wyłączenia z jej zakresu nie tylko ustalenia wieku emerytalnego dla celów przyznawania emerytur, lecz także skutków mogących z tego wynikać w odniesieniu do innych świadczeń. (...) Zakazanie Państwu Członkowskiemu, które ustaliło różny wiek emerytalny dla mężczyzn i kobiet, przyjmowania lub późniejszych zmian, po upływie okresu przewidzianego na transpozycję dyrektywy, środków związanych z tym zróżnicowaniem wieku, oznaczałoby pozbawienie odstępstwa dozwolonego na podstawie powyższego przepisu jego praktycznej skuteczności. Problematyka ta była także przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 27 kwietnia 2009 r., I UK 278/08 (OSNP 2010 nr 23-24, poz. 295) stwierdził między innymi, iż to, że ustawodawca w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS określił odmiennie wiek kobiet i mężczyzn nie stanowi samo przez się dyskryminacji, a jest to rozwiązanie powszechnie akceptowane i nie tylko nie stoi w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji RP, ale także z art. 7 dyrektywy 79/7/EWG z dnia 9 lutego 1976 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia i awansu zawodowego oraz warunków pracy (Dz. U. UE Polskie wydanie specjalne 2004 Rozdział 05, Tom 01, s. 187). Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął ponadto w wyrokach: z dnia 29 września 2009 r. I UK 149/09 (LEX nr 536850) oraz dnia 13 października 2009 r., II UK 39/09 (LEX nr 559952). Podzielając je, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stwierdza równocześnie, że nie może odnosić się do tej sprawy powołany przez Sąd Apelacyjny w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 182/07 (OSNP 2009 nr 3-4, poz. 49). W wyroku tym Sąd Najwyższy uznał wprawdzie, że w sprawach dotyczących emerytury w niższym wieku emerytalnym - do czasu wejścia w życie przepisów eliminujących naruszenie zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, wynikającego z art. 3 ust. 1 lit. a dyrektywy Rady z dnia 19 grudnia 1978 r. w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego nr 79/7 (Dz. U. UE Polskie

wydanie specjalne 2004 Rozdział 05 Tom 01, s. 215), polegającego na pozbawieniu mężczyzn - dyrygentów prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, przy równoczesnym objęciu kobiet-dyrygentek tym systemem – do mężczyzn-dyrygentów należy stosować wprost § 12 ust. 1 pkt 1 lit. d rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Podkreślić jednak należy, że wyrok ten dotyczył regulacji prawnej, w której pozbawienie mężczyzny prawa do emerytury w niższym wieku nie było skutkiem zastosowania wobec niego kryterium wieku, lecz wyłącznie kryterium płci, gdyż mężczyzna-dyrygent został w ogóle pozbawiony nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Prawodawca nie wprowadził bowiem w stosunku do mężczyzny-dyrygenta żadnej regulacji pozwalającej mu na nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, nawet przy uwzględnieniu zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie odmowa przyznania ubezpieczonemu (mężczyźnie) prawa do emerytury z uwagi na treść art. 46 w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest konsekwencją zastosowania kryterium mieszanego (obejmującego wiek oraz płeć), a nie tylko ze względu na płeć ubezpieczonego.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że przewidziana w art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS regulacja uzależniająca nabycie przez ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. prawa do emerytury na podstawie art. 29 tej ustawy od spełnienia wszystkich warunków określonych w tym przepisie do dnia 31 grudnia 2008 r. nie narusza zasady równości kobiet i mężczyzn w zakresie zabezpieczenia społecznego. Uwzględniając ten pogląd, Sąd Najwyższy stanął zatem na stanowisku, że skarga kasacyjna organu rentowego zasłużyła na uwzględnieniu. Biorąc z kolei pod uwagę fakt, iż została ona oparta jedynie na uzasadnionych zarzutach naruszenia prawa materialnego i opierając się na treści art. 398¹⁶ k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 4

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji swego wyroku.